

Ustroń: Strajkowały pielęgniarki

Data publikacji: 24.04.2008 0:00

□

Dzisiaj w Śląskim Centrum Rehabilitacji w Ustroniu pielęgniarki odeszły od łóżek pacjentów, manifestując w ten sposób swoje niezadowolenie z wysokości otrzymywanych pensji. Przy łóżkach pozostały jedynie siostry oddziałowe oraz zatrudnione przez dyrektora pielęgniarki spoza placówki.

Był to strajk ostrzegawczy i trwał prawie osiem godzin od godz. 7.00 do godz. 14.35. – Od pewnego czasu jesteśmy w sporze z dyrekcją szpitala. Chciałybyśmy otrzymywać wyższe pensje. W styczniu dyrektor dał podwyżki jedynie lekarzom. Niestety jest bardzo duża dysproporcja pomiędzy pensjami lekarzy a pozostałym personelem placówki – mówi Izabela Pilarz, przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej, Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.

Pielęgniarki w tej chwili zarabiają średnio około 1,6 tys. zł netto miesięcznie. Chciałyby, żeby do końca roku ich pensja zasadnicza wynosiła netto 2 tys. zł. Natomiast do końca 2009 roku 3 tys. zł. Jak twierdzą pielęgniarki lekarze w trakcie weekendowego dyżuru zarabiają tyle ile pielęgniarka miesięcznie.

– Jeśli spór nie zostanie pozytywnie dla nas rozwiązany kolejne akcje strajkowe podejmiemy w połowie maja – dodaje Pilarz.

W placówce zatrudnionych jest 25 pielęgniarek. W strajku wzięło udział 15 zrzeszonych w Międzyzakładowej Organizacji Związkowej, Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.

(zac)